

# Omłot z gazem LPG



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

**Jerzy Korol** i jego syn **Marcin** z Rozgartów koło Torunia przystąpił do gazu LPG rozpoczęli w 2013 r. Instalacja została założona wówczas do trzech ciągników: 2 x Fendt 936 Vario oraz John Deere 7730. Pozytywne doświadczenia z paliwem gazowym skłoniły rolników rok później do montażu instalacji LPG na posiadanych kombajnach zbożowych. Wszystkie układy zostały założone przez firmę Best-Car z Chełmży koło Torunia. Koszty komponentów i robocizny dla jednej maszyny zamknęły się w kwocie 5000 zł netto. Jak się dowiedzieliśmy, kombajny pod Toruniem są jedynymi w Polsce, na których firma z Chełmży założyła instalację gazową.

## 5 litrów gazu na hektar

Rolnicy z Rozgartów prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 190 ha. Obecnie w ich parku maszynowym znajduje się jeden kombajn zbożowy – John Deere W650 z 2008 r. Jeszcze podczas ostatniego sezonu pomagała mu dwa lata starsza i mniejsza maszyna z tej samej stajni z oznaczeniem 1450 CWS Series 2. Oba kombajny wraz z usługami miały rocznie do wykoszenia około 400 ha: rzepaku ozimego, pszenicy ozimej, gorczyca, łubinu i kukurydzy na ziarno. Przez dwa ostatnie sezony w omłocie pomagał im autogaz. Z kalkulacji Jerzego Korola wynika, że koszty instalacji LPG zwróciły się jeszcze przed upływem pierwszego roku jej eksploatacji.

Dozbrajanie ciągników rolniczych w układ zasilania tzw. autogazem jest wciąż czymś rzadko spotykanym. Jeszcze trudniej znaleźć kombajn zbożowy wyposażony w instalację LPG. Jednego z użytkowników okrętu żniwnego przystosowanego do spalania propan-butanu odwiedziliśmy w ubiegłym roku podczas zbioru pszenicy i kukurydzy na ziarno.

Większy z kombajnów, wyposażony w dziewięciolitrowy silnik o mocy znamionowej 294 KM oraz heder o szerokości roboczej 6,1 m przy omłocie dość wilgotnej pszenicy ozimej o plonie 6-7 t/ha, osiąga wydajność 2,5 ha/h. Wartość ta uwzględnia zarówno jazdę w łanie, jak i nawroty na końcu pola. Na wykonanie tej pracy jednostka napędowa maszyny zużywa ok. 15 l oleju napędowego i 5 l gazu LPG w przeliczeniu na hektar. Przed założeniem instalacji propan-butanu kombajn spalał w podobnych warunkach 20 l diesla. Można zatem zauważyć, że objętość zużytego paliwa jest ta sama, ale jego część jest tankowana za około dwukrotnie niższą cenę.

## Zysk już po pierwszym sezonie

Z obserwacji Jerzego Korola wynika, że podczas dziesięciogodzinnego dnia pracy oszczędności sięgają 200 zł. John Deere W650 ma obecnie na swoim koncie 3400 godzin pracy silnika i 2200 godzin pracy młocarni. Kombajn spędza



Przestrzeń nad wytrząsaczami kombajnu daje spore pole manewru do montażu butli ze sprężonym propan-butanem. Na maszynie John Deere W650 zainstalowano dwa jednakowe zbiorniki o łącznej pojemności użytkowej 100 l (u dołu), zaś na pracującym po raz ostatni w Rozgartach w zeszłym sezonie modelu 1450 CWS Series 2 założono różnych rozmiarów zbiorniki mieszczące razem aż 140 l.